

Siostrzeniec jednego z przywódców Powstania w Sobiborze gościem Muzeum Getta Warszawskiego.

Prof. Nikolas Kittrie, siostrzeniec Leona Felhendlera, przyjechał do Polski na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Celem podróży był udział w uroczystościach upamiętniających 75 rocznicę buntu w niemieckim, nazistowskim obozie zagłady w Sobiborze.

Informacje o kwietniowym powstaniu 1943 roku w getcie warszawskim, które pokazało, że opór jest możliwy, były jednym z impulsów do buntu więźniów Sobiboru. Podczas uroczystości rocznicowych profesor Kittrie dobitnie i po trzykroć zaapelował aby nigdy więcej nie dopuścić do zbrodni na ludzkości, efektu eskalacji nienawiści.

Podczas spotkania w Warszawie, w rozmowie z dyrektorem Muzeum Getta Warszawskiego Albertem Stankowskim, profesor Kittrie wielokrotnie podkreślał, jak istotna dla zachowania pokoju na świecie jest równowaga pomiędzy mocarstwami i jak destrukcyjny jest wyścig zbrojeń. Jako profesor prawa karnego porównawczego poświęca tym zagadnieniom wiele publikacji a jako wykładowca akademicki ideą humanizmu dzieli się ze studentami na całym świecie.



W Warszawie profesor Kittrie odwiedził groby dwóch żydowskich przemysłowców – Leopolda Kronenberga i Jana Blocha, podając ich działania jako przykład postawy obywatelskiej XIX wieku. Historia dwóch żydowskich rodzin Bersohnów i Baumanów to kolejny przykład humanistycznej postawy żydowskich przemysłowców. W 1878 roku wspólnie ufundowali szpital dla dzieci wszystkich wyznań.

Po 140 latach o tego wydarzenia budynek będzie służył jako siedziba wystawy stałej Muzeum Getta Warszawskiego.







